

Szumny Jubileusz Czesława Stuchlika

Data publikacji: 4.05.2018 18:25

80-te urodziny świętował Czesław Stuchlik. Imprezę dla Jubilata przygotowali wspólnie pogwizdowscy strażacy, pracownicy biblioteki, GOK-u i Urzędu Gminy. Bo Stuchlik jest osobą znaną, lubianą i zasłużoną dla swej małej ojczyzny - Pogwizdowa i Śląska Cieszyńskiego.

□
Miłośnik regionu, folkloru i gwary cieszyńskiej, znawca i propagator medycyny naturalnej, niekonwencjonalnej i ziołolecznictwa, radiesteta i piramidolog, autor wielu artykułów z tej dziedziny w miesięcznikach ezoterycznych, publikujący regularnie na temat historii naszego regionu w „Wiadomościach Gminy Hażlach” oraz w gazecie parafialnej „Nepomuc”, założyciel cieszyńskiego Koła Radiestetów, działacz Ochotniczej Straży Pożarnej, należał do Polskiego Związku Hodowców Koni zajmując się ratowaniem rasy Konika Polskiego.

Czesław Stuchlik urodził się w 1930 roku (24.04) w Pogwizdowie, której to swej ukochanej Małej ojczyźnie pozostał wierny całe życie. W swej zawodowej karierze zajmował się rolnictwem (Jest absolwentem Technikum Ochrony Roślin w Cieszynie). Należał do Polskiego Związku Hodowców Koni zajmując się hodowlą Konika Polskiego. Natomiast kiedy w 1982 roku przeszedł na rentę w całości poświęcił swój czas na realizowanie swych pasji i zainteresowań. A ma ich Czesław Stuchlik bardzo wiele. Już w 1985 roku założył w Cieszynie Koło Radiestetów, na którego czele stoi cały czas organizując różne ciekawe dla słuchaczy prelekcje. Jest aktywnym działaczem pogwizdowskiej OSP i Macierzy Ziemi Cieszyńskiej. Szczególnie bliskie jest mu wszystko, co związane z regionem, z jego Małą Ojczyzną. Założył Koło Miłośników Gwary w Cieszynie i Pogwizdowie. Przez kilka kadencji był członkiem Rady Sołectkiej w Pogwizdowie, a także radnym Gminy Hażlach. Warto podkreślić, że Śląsk Cieszyński traktuje całociowo nie uważając rzeki Olzy za granicę regionu. To za jego sprawą pogwizdowska jednostka OSP nawiązała kontakty ze strażakami z łąk położonych po drugiej stronie Olzy, uczestniczył też w pracach jury organizowanego przez Sekcję Ludoznawczą Polskiego Związku Kulturalno Oświatowego w Republice Czeskiej konkursu gwarowego „Po naszymu po obu stronach Olzy”.

A oprócz bieżącej działalności sporo też Czesław pozostawi dla potomnych w postaci tekstów zarówno w prasie (pisuje do miesięczników „Nieznany Świat”, „Czwarty Wymiar”, „Szaman”, ale też do „Wiadomości Gminy Hażlach” i gazetki parafialnej „Nepomuc”), jak i publikacji zwartych. Napisał m.in. monografię „100 lat strażackiej służby dla społeczności Pogwizdowa”.

Mimo skończonej 80-tki Czesław Stuchlik wciąż pełen jest wigoru i entuzjazmu. Podczas zorganizowanej w sali OSP imprezy urodzinowej (na którą jubilat zjechał dorożką) wszyscy życzyli Czesławowi Stuchlikowi wielu jeszcze lat życia w zdrowiu, sile i radości z realizacji licznych pasji. Otrzymał roztomaito podarki, a wśród nich swoistą „receptę” od Dr Alojza Tumistrzyko o następującej treści: „Bydź uśmiechninty, ni zadudrany, chociaż byś nie wiy m jak był nasrany. A kiej už wszyckiego bydziesz mioł rzić pełóm zadzwoń po Alojza a spotkej się sy mnóm”. Jubilat, zachwycony imprezą, życzliwością ludzi i tymi życzeniami stwierdził, że realizacja takiej recepty każdemu wyszłaby na zdrowie, chętnie więc podzieli się ze wszystkimi zawartymi w niej poradami.

(indi)